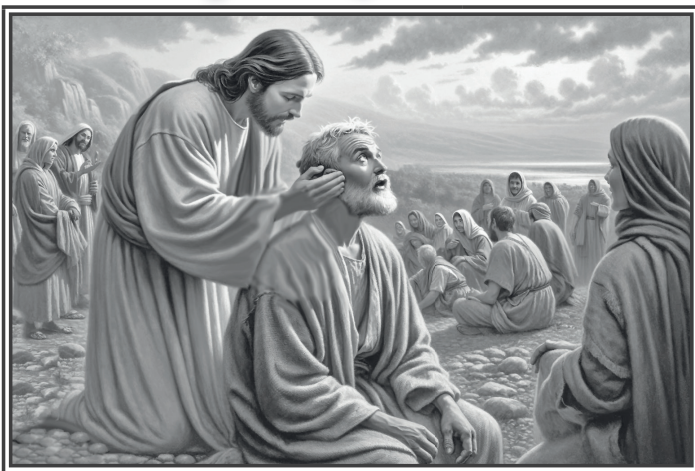


23. NIEDZIELA ZWYKŁA

EWANGELIA: Mk 7, 31-37

„Wszystko dobrze uczynił”.



Uzdrowienie głuchoniemego, opowiedziane przez św. Marka, to dzieje miłosierdzia względem każdego z nas. Kościół na chrzcie świętym otworzył nam uszy i rozwiązał język i od tej pory możemy słuchać słowa Bożego i jawnie wyznawać naszą wiarę. Dzieje się tak za sprawą Chrystusa, „który wszystko dobrze uczynił”. Przywrócenie słuchu i mowy dotyczące nas, to łaska Bożej miłości. Jak my korzystamy z tego daru? Ewangeliczni świadkowie tego wydarzenia, otrzymali polecenie, aby nic nikomu nie mówili o tym, co widzieli. Im bardziej zakazywał, tym więcej oni rozpowiadali. Jako uczniowie Chrystusa mamy obowiązek przekazywania słowa Bożego innym. Aby wywiązać się z tego obowiązku, musimy najpierw nauczyć się słuchać, dopiero potem mówić. Potrzebujemy

otwarcia się na działanie łaski słowa Bożego, otwarcia na drugiego człowieka. Czy dobrze znam Pismo święte? Czy nie jestem głuchy na te słowa? Jak realizuję je w życiu? A może puszczam je mimo uszu? Jeżeli źle słyszę, to i mówić nie mam o czym. Przynieśli mnie rodzice, jako „głuchoniemego” i w czasie sakramentu „natychmiast otworzy się (moje) uszy i zostały rozwiązane więzy języka”. Stałem się słyszającym i mówiącym wyznawcą Jezusa. Mam swą postawą życiową przekazywać innym, że nie jestem już „głuchoniemym”. Panie, otwórz mnie, abym słyszał Twoje słowo i dzielił się nim z innymi.

Adam Żak

ŚWIĘTA OD MIŁOŚCI I CIEMNOŚCI

Chyba nie ma katolika, który nie kojarzyłby maleńkiej, kruchej, skromnej zakonnicy w hinduskim białym sari z błękitnymi pasami. Skulonej i schowanej w sobie, jakby kryjącej się przed światem, a jednocześnie dysponującej tak potężną siłą miłości, przenikliwym spojrzeniem i pięknym uśmiechem, że ulegali jej wielcy tego świata. Również ci, którym miłość była obca...

Matka Teresa z Kalkuty, bo o niej mowa, to postać, której życie to gotowy materiał na scenariusz filmowy. I faktycznie – na przełomie lat nakręcono wiele filmów o niezwykłym życiu niezwykłej zakonnicy, jak chociażby: „Matka Teresa. Nie ma

większej miłości” (2022), „Matka Teresa. W imię dzieci Bożych” (1997), czy „Matka Teresa i ja” (2023).

Ale jak nie pisać i jak nie tworzyć filmów o Świętej, której całe życie poświęcone było dziełom miłości i miłosierdzia? Matka Teresa doprowadziła do powstania zakonu Misjonarek Miłości, które w chwili jej śmierci obsługiwały ponad 600 misji w 123 krajach całego świata...

Ale po kolei...

Gdy oddajemy do druku ten numer Gazetki, w Kościele Świętym rozpoczynamy pierwsze godziny świętowania Dnia św. Matki Teresy z Kalkuty. Nasze myśli biegną też do początku

ostatniego Wielkiego Postu, gdy ponad dwustu naszych Parafian i Sympatyków naszej Parafii miało okazję - na specjalne zaproszenie - obejrzeć bardzo wartościowy film o hinduskiej zakonnicy. Szwajcarsko-indyjsko-brytyjska koprodukcja „Matka Teresa i ja” to obraz, który przedstawia tę niezwykłą kobietę w niezwykłych relacjach z drugim człowiekiem, ale nade wszystko z Bogiem. Są one niełatwe, często pełne zwątpienia, słabości, niemocy i bezsensu. I to właśnie doświadczana przez Matkę Teresę duchowa ciemność, która towarzyszyła jej przez kilka dziesięcioleci życia - skłoniła mnie do zagłębienia się w jej biografię „Matka Teresa. Święta od ubogich i ciemności” (Wyd. eSPe, 2022).

dokończenie na 2 stronie

ŚWIĘTA OD MIŁOŚCI I CIEMNOŚCI

dokończenie z 1 strony

Matka Teresa przyszła na świat w 1910 roku w Skopje, w rodzinie albańskiej, na terenach obecnej Macedonii Północnej. Była najmłodszą z trójki rodzeństwa. Po śmierci ojca była wychowywana przez mamę, która miała ogromny wpływ na wykształcenie w swojej córce wielkiego altruizmu, bezinteresowności, umiłowania ubogich i pozostawania w pełnej gotowości do niesienia im pomocy.

Jako 18 letnia Agnese Bojaxhiu, czyli przyszła zakonnica, rozpoczęła postulat, a śluby zakonne złożyła w 1931 roku przyjmując imię Teresa, po Teresie z Lisieux, patronce misjonarzy, po czym została przeniesiona do Kalkuty. Tam, doświadczając powołania w powołaniu, opuściła klasztor i rozpoczęła trwającą kilka następnymi dziesięcioleci działalność misyjną i dobroczynną. Wraz z podążającymi za nią młodymi siostrami powołała do istnienia zakon Misjonarek Miłości i stworzyła liczne hospicja dla umierających, ubogich, chorych i sierot; domy dla zakaźnych HIV i AIDS, trędem i gruźlicą, jadłodajnie, programy wspierające dzieci i rodziny, a także domy dziecka i szkoły.

Przez całe swoje życie Matka Teresa przeciwstawiała się także aborcji, którą uznawała za największe zagrożenie dla pokoju na świecie. Mówiła: „Jeżeli matka nie waha się zabić własnego dziecka, co powstrzyma nas przed zabijaniem się nawzajem?”

Ale nie będę tu przytaczać jej życiorysu, który można poznać chociażby przez lekturę jej biografii. Nie będę też próbować zrozumieć wielu zarzutów kierowanych pod jej adresem, licznych oskarżeń, które mniej lub bardziej uzasadnione i mniej lub bardziej udokumentowane, próbują zdeprecjonować wartość jej charytatywnej i pełnej miłosierdzia działalności. Ktoś, kto staje się osobą publiczną w pewnym momencie narażony jest na ataki, krytykę tych, dla których działalność miłosierna staje się solą w oku.

Niezaprzeczalnym pozostaje fakt, że Matka Teresa przez całe swoje życie niosła pomoc najuboższym i najbardziej poniżonym w swoim człowieczeństwie, a ściągając ich z ulic i slumsów Kalkuty przywracała im ludzką godność. Jej działalność charytatywna nie pozostała niezau-

ważona. Została uhonorowana licznymi nagrodami, tytułami honoris causa wielu światowych uczelni, w tym także Uniwersytetu Jagiellońskiego w 1993 roku oraz Pokojową Nagrodą Nobla w roku 1979. Swoje liczne nagrody trzymała w zwykłym, tekturowym pudełku.

dokończenie na 3 stronie ►

ZAPRASZAMY NA WIECZORY CHWAŁY



Jeśli szukasz Boga...

Jeśli chcesz spotkać tych, którzy Go znaleźli...

Przyjdź na „Wieczór Chwały”!

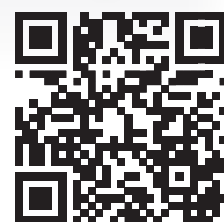
piątek, 13 września, godz. 19⁰⁰
mały kościół, ul. Młodzianowska 124

Od września w drugie piątki miesiąca spotykamy się na Mszy świętej z modlitwą o uzdrowienie zarówno fizyczne jak i duchowe.

Przyjdź! To warto przeżyć!

Terminy kolejnych „Wieczorów Chwały”:
11 października i 13 grudnia - Parafia św. Józefa;
8 listopada – Parafia św. Rafała (godz. 18⁰⁰).

Zapraszamy!



Dowiedz się więcej.
Zeskanuj kod QR:

„Galilea”

Pozostając pod wpływem obejrzanego w Wielkim Poście filmu oraz lektury biografii Matki Teresy z Kalkuty – najbardziej intryguje mnie jeden aspekt. To, że jest Świętą od ubogich, a co za tym idzie Świętą od Miłości – nie dziwi nikogo. Ale to, że jest Świętą od ciemności duszy – to pewien ewenement.

Matka Teresa, na co wskazuje i sam film i biografia, przez ponad 50 lat doświadczała ciągłego zwątpienia w obecność i istnienie Tego, w imię Którego działała. Dojmującym doświadczeniem była samotność i tęsknota za Bogiem oraz poczucie opuszczenia, a nawet odrzucenia przez Boga. Pisała: „Gdzie jest moja wiara? Nawet głęboko... nie ma niczego prócz pustki i ciemności... Jeśli jest Bóg – niech mi wybaczy. Kiedy staram się wznieść moje myśli do Nieba, napotykam na tak wielką pustkę, że te myśli wracają jak ostre noże i ranią moją duszę... Jak wielki jest ten nieznaną ból – nie mam wiary. Odraza, pustka, brak wiary, brak miłości, brak zapachu... Po co ja pracuję? Jeśli nie ma Boga, nie ma i duszy. Więc jeśli nie ma duszy, Jezus, Ty też nie jesteś prawdziwy”.

To wstrząsające słowa, zwłaszcza jak na Osobę, która została beatyfikowana przez św. Jana Pawła II już w 2003 roku, a w 2016 roku kanonizowana przez papieża Franciszka. Natomiast jej doświadczenie bez-

radności, pustki i osamotnienia przewodzą mi na myśl scenę śmierci Jezusa na krzyżu i Jego słowa „Boże mój, Boże mój, czemuś mnie opuścił?”

Czy można z miłością nieść pomoc potrzebującym, samemu doświadczając mroków zwątpienia w Bożą obecność? Czy jest możliwe, żeby kochać w Imię Jezusa, a w Niego Samego wątpić? Czy nie są to zjawiska wzajemnie się wykluczające? Czy wreszcie - gorsza jest utrata wiary czy utrata miłości?

Wydaje się, że w przypadku Matki Teresy nie nastąpiła utrata miłości, skoro niosła ją innym do końca swojego życia, bardziej lub mniej świadomie kierując się słowami św. Tomasza z Akwinu: „Kochać znaczy chcieć okazać komuś dobro”. Spuścizna, jaką pozostawiła po sobie Matka Teresa nie pozostawia wątpliwości, że była ona wielkim dobrem dla drugiego człowieka, a tym samym dla Chrystusa w nim się znajdującego.

Matka Teresa z Kalkuty, to dla nas wszystkich wielki przykład miłości ofiarnej i miłosiernej. Oby jej dzieła i uczynki motywowały nas do podobnych działań. Gdy doświadczamy pustki, kryzysu wiary – uczynmy coś dobrego, coś dobrego dla innych...

mf

W DRODZE DO WIECZNOŚCI

Przytrafiła mi się Łaska Pana
Wszystko, co mam od Pana mam
Meldunku stałego brak, bo po co
Jestem tu na chwilę
Trafne spostrzeżenie
Tylko nie pamiętam już
Czy kogoś cytuję
Czy własną myśl przepisuję
Idąc po śladach...
Życie
Cóż mogłam o nim wiedzieć
Osiemnastoletnia panienka
Z dobrego domu
Oczko w głowie tatusia
Po latach
Miłość małżeńska
Przez małe „em” pisana
Dzieci
Moja przepustka do nieba
Wnuki
Plaster miodu na serce
Prawnuki
Wisienka na torcie
Ludzka życzliwość
Cenię ją wysoko
Na jej fundamencie
Relacje buduję
Miłość przez duże „em” pisana
Smakuje jak bochen chleba
Na wielkanocnym stole
Czego mogę pragnąć więcej
Życie jak oddech
Coraz krótsze
Biorę wszystko co dajesz Panie
Daj i Nadzieję na przebaczenie

Jadwiga Kulik

JEŚLI MOŻESZ POMÓC...

Mam na imię Kasia. Mam 20 lat i poruszam się na wózku. Jestem tancerką i startuję w międzynarodowych zawodach. Każdego roku wyjeżdżam z innymi osobami niepełnosprawnymi na obozy taneczne. Prawie zawsze jest tam z nami osiemnastoletnia wolontariuszka Paulina Kowalska...

Moja babcia jest redaktorką „Mojej Parafii”, dlatego postanowiłam napisać do Was, drodzy Czytelnicy.

Paulina w tym roku nie pojechała z nami z powodu podjęcia pracy w Egipcie. Niestety, w trakcie obozu trafiła do nas informacja, że 9 sierpnia uległa potwornemu wypadkowi samochodowemu...

Wszystkiego o krytycznej sytuacji Pauliny można dowiedzieć się z kodu qr, który jest wydrukowany obok, lub na stronie pomagam.pl, jeśli wpiszę nick „Klopsiczka”. Bardzo proszę o pomoc dla osoby, która mi tak bardzo pomaga...



Kasia



KALENDARZ LITURGICZNY

III TYDZIEŃ PSAŁTERZA

8 września 2024r. - NIEDZIELA

Imieniny: Adrianna, Radosława

LITURGIA SŁOWA:

1. czytanie: Iz 35, 4-7a

PSALM 146, 6c-7. 8-9a. 9b-10

2. czytanie: Jk 2, 1-5

EWANGELIA: Mk 7, 31-37

9 września 2024r. - PONIEDZIAŁEK

Imieniny: Franciszka, Sergiusza

LITURGIA SŁOWA:

1. czytanie: 1 Kor 5, 1-8

PSALM 5, 5-6a. 6b-7. 12

EWANGELIA: Łk 6, 6-11

10 września 2024r. - WTOREK

Imieniny: Aldony, Łukasza

LITURGIA SŁOWA:

1. czytanie: 1 Kor 6, 1-11

PSALM 149, 1b-2. 3-4. 5-6a i 9b

EWANGELIA: Łk 6, 12-19

11 września 2024r. - ŚRODA

Imieniny: Feliksa, Jacka, Jana

LITURGIA SŁOWA:

1. czytanie: 1 Kor 7, 25-31

PSALM 45, 11-12. 14-15. 16-17

EWANGELIA: Łk 6, 20-26

12 września 2024r. - CZWARTEK

Imieniny: Dzesiki, Franciszka

LITURGIA SŁOWA:

1. czytanie: 1 Kor 8, 1b-7. 10-13

PSALM 139, 1b-3. 13-14b. 23-24

EWANGELIA: Łk 6, 27-38

13 września 2024r. - PIĄTEK

Imieniny: Aleksandra, Filipa, Jana

LITURGIA SŁOWA:

1. czytanie: 1 Kor 9, 16-19. 22-27

PSALM 84, 3-4. 5-6. 12

EWANGELIA: Łk 6, 39-42

14 września 2024r. - SOBOTA

ŚWIĘTO

PODWYŻSZENIA KRZYŻA ŚWIĘTEGO

Imieniny: Cypriana, Szymona

LITURGIA SŁOWA:

1. czytanie: Lb 21, 4b-9

PSALM 78, 1b-2. 34-35. 36-37. 38

EWANGELIA: J 3, 13-17

Kontakt:

ul. Młodzianowska 124, tel. 48 366 81 03,
mojaparafia@gmail.com, mojaparafia24.pl

Redakcja:

Jadwiga Kulik, Małgorzata Sar,
Emilia Siek-Cichoń, Zuzanna Cichoń,
Adam Żak, Bartłomiej Paduch,
ks. Paweł Śliżewski SAC



OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE

1. W wakacje nastąpiły zmiany personalne w naszej parafii. S. Maria Magdalena Reda CR rozpoczęła posługę w Sekretariacie Kurii Generalnej Sióstr Zmartwychwstańek w Rzymie. Posługę duszpasterza rozpoczął w naszej parafii ks. Sylwester Fiećko SAC, który przybył do nas z Białej Niżnej, a posługę wikariusza - ks. Karol Piłacik SAC, neoprezbiter z Ołtarzewa.
2. Rozpoczynamy dziś w Kościele w Polsce 14. Tydzień Wychowania pod hasłem: „Wychowujemy razem”. Zachęcamy do modlitwy w intencji młodego pokolenia oraz za katechetów, wychowawców i nauczycieli.
3. Dziś podczas Mszy św. o godz. 11⁰⁰ poświęcenie tornistrów i przyborów szkolnych uczniów klas pierwszych.
4. Dziś na godz. 17²⁰ zapraszamy na nabożeństwo.
5. Dziś o godz. 18⁰⁰ Msza święta dla Pielgrzymów „Białej 11”, a następnie w kawiarence pielgrzymkowy wieczór wspomnień.
6. We wtorek po Mszy świętej wieczornej ks. Marcin zaprasza do kawiarenki na spotkanie wszystkich, którzy pragną włączyć się w przygotowanie Festynu parafialnego, który planowany jest na niedzielę, 29 września.
7. W piątek, 13 września, Nabożeństwa fatimskie. O godz. 8³⁰ różaniec i okazja do spowiedzi dla osób chorych, starszych i samotnych; o godz. 9⁰⁰ Msza święta i Adoracja. Na godz. 17²⁰ zapraszamy całe rodziny. Rozpoczniemy różańcem w intencjach, które można zapisać na kartkach i złożyć do koszyka przed ołtarzem, następnie o godz. 18⁰⁰ Msza święta i procesja z figurą Matki Bożej Fatimskiej.
8. W najbliższy piątek o godz. 19⁰⁰ w kaplicy Świętej Rodziny „Wieczór Chwały” z modlitwą o uzdrowienie, na który zaprasza Wspólnota „Galilea”.
9. W najbliższy piątek o godz. 19¹⁵ w zakrystii spotkanie dla ministrantów i lektorów oraz dla kandydatów na ministrantów. Nowym opiekunem Służby Liturgicznej jest ks. Karol Piłacik SAC.
10. W sobotę, 14 września, Święto Podwyższenia Krzyża Świętego. Msze święte w naszym kościele jak w dzień powszedni.
11. W przyszłą niedzielę „taca inwestycyjna” przeznaczona na spłatę nowego oświetlenia w naszym kościele i kaplicy Świętej Rodziny.
12. W wakacje wspierało naszą parafię wielu kapłanów, szczególnie tych, którzy przybywali w rodzinne strony na urlop. 18 sierpnia Słowo Boże głosił do nas do południa ks. Marcin Zieliński, kapłan naszej diecezji, pochodzący z naszej parafii, który obecnie jest pracownikiem w Sekretariacie Stanu Stolicy Apostolskiej, gdzie na co dzień współpracuje z papieżem Franciszkiem. Ks. Marcin był również ojcem duchownym tegorocznej 46. Pieszej Pielgrzymki Radomskiej na Jasną Górę. Także na przełomie lipca i sierpnia na wakacyjnym zastępstwie posługiwał u nas neoprezbiter, ks. Karol Piłacik SAC, a w sierpniu - w parafii i na Pielgrzymce - neoprezbiter, ks. Mateusz Wasiński SAC, który obecnie jest wikariuszem parafii w Ołtarzewie.
13. Składamy serdeczne podziękowania za wszystkie ofiary składane na potrzeby naszej Parafii - szczególnie na nowe oświetlenie oraz figurę św. Józefa. Anonimowy Darczyńca w wakacje ofiarował naszemu kościołowi podświetlany pięknie zdobiony tron do monstrancji. Niech Bóg błogosławi wszystkim zatroskanym o piękno naszego kościoła i kaplicy Świętej Rodziny.